Cena numeru 10 fenigów.

Nr 265 SOSNOWIEC niedziela dnia 25 listopada 1917 roku Rok XII

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odnoszenia do domu kwartalnie Mk. 400, miesięcznie 1.35 z odnoszeniem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 4,80, miesięcznie 1,60 Pocztą w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4.50 miesięcznie 1.50: Pocztą w okupacji Austrjackiej kwartlnie kor. 7.50 miesięcznie 2.50.

OGŁOSZENIA Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1.50, po tekście III str. 65 fen. Nadesłane w tekście Mk. 1.75. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitowy na IV stronie 45 fen. drobne ogłoszenia za wyraz 8 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblińska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele — — i święta od 9-ej do 11-ej rano. — —

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie, — — agentury w kraju i zagranicą. — —

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę drogim nam zwłokom

ś. p. Aleksandra Pfabego

w szczególności Zarządowi Walcowni Milowice i Szanownym Kolegom zmarłego za okazaną Mu pamięć i odznaczenie, panu Bogdaszewskiemu za szczerze dochowaną przyjaźń, oraz panu Kachlowi za okazaną pieczołowitość podczas długotrwałej choroby, składamy niniejszym serdeczne „Bóg zapłać"

Rodzina Pfabów.

2305

ś. † p.

Irena Stanisława Grzegorzewska

Opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zgasła w d. 22 listopada b. r., przeżywszy lat 22.

Eksportacja zwłok nastąpi w dn. 25 listopada o g. 1 w południe z domu przy ulicy Starososnowieckiej 130 do kościoła parafjalnego, zkąd po odprawionych modłach wyprowadzenie na cmentarz miejscowy.

Na smutne te obrzadki zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

RODZINA.

Opodatkujcie się pod hasłem „Ratujcie Dzieci"

Bez końca...

Widnokrąg polityczny znów zasnuwa się czarnemi chmurami. Rachuby optymistów pokojowych, że niech tylko Lenin stanie u steru rządu w Rosji, to bezzwłocznie będziemy mieli odrębny pokój, który rozerwie łańcuch koalicyjny — okazały się zawodnemi. Wojna domowa rosyjska toczy się przecież dalej, a wieści, jakie do nas o niej dochodzą są tak sprzeczne i bałamutne, że nic z nich właściwie pozytywnego wywnioskować nie można. Chyba to jedno, że przy całem rozbiciu Rosji, przy całem uniezdolnieniu jej na długo, prawdopodobnie aż do końca wojny, oczekiwanie pokoju z tej strony stanowi na razie złudną nadzieję.

Jeszcze bardziej zdają się zawodzić analogiczne rachuby pokojowe na południu. Po bezprzykładnie świetnych sukcesach orężnych odniesionych przez państwa centralne nad Soczą i w nizinie weneckiej, po zmieceniu z powierzchni całych armji włoskich, zdawało się, że ten pogrom wstrząśnie Włochami, wywoła wewnątrz państwa olbrzymie zaburzenia o nieobliczalnych skutkach.

Rewolucja na półwyspie Apenińskim zdawała się rzeczą nieuniknioną, a gdyby wybuchła, to ów orkan wewnętrzny pochłonąłby niezawodnie całą energję narodu i uniezdolnił go do działań wojennych. Pokój mógł przyjść każdej chwili. Rachuba ta nabiera prawdopodobieństwa zwłaszcza ze względu na zapalny temperament włoski zawsze skłonny do rewolucyjnych porywów.

Stało się jednak inaczej. Zajęcie części Włoch przez armję państw centralnych, odczuto tam jako klęskę narodową, w obliczu której nawet zwalczające się dotąd żywioły skupiają się solidarnie, czego dowodem oświadczenie Giollitiego, zdecydowanego pacyfisty w parlamencie rzymskim.

Ale i inne jeszcze wypadki polityczne wpływają na obniżenie barometru pokojowego wśród największych optymistów. Przewrót gabinetowy we Francji postawił na czele rządu starego Clemenceau fanatycznego szermierza „wojny aż do skutku", który zapowiada bezwzględne zwalczanie jawnych lub ukrytych pacyfistów.

I angielski Lloyd George akcentuje kurs wojenny pomimo wszelkich klęsk i niepowodzeń koalicji. Oczekiwana pomoc Ameryki, która swe formowane gorączkowo od szeregu miesięcy zastępy ma rzucić na krwią użyźnione pola Flandrji, podnieca po tamtej stronie hypnozę wojny „do końca".

Tak się w tej chwili przedstawia sytuacja polityczna na tle wojny światowej. Zbyt krótko trwały ukazujące się w ostatnich dniach błyskawice pokojowe, a horyzont znów się powleka groźnemi chmurami nadal szalejącej, zda się bez końca i bez kresu wyniszczającej świat zawieruchy.

Ext.

Sprawa pokoju.

Na froncie.

SZTOKHOLM, (BTW). Według doniesień dzienników flandryjskich, rozkaz rządu petersburskiego, zalecający dowództwu armji natychmiastowe zawieszenie broni wywołał śród żołnierzy na całym froncie niesłychany entuzjazm.

O tem, by oficerom, będącym pod wpływem zwolenników dalszego prowadzenia wojny, udało się namówić żołnierzy do dalszych walk, nie może być mowy.

Wogóle panuje tu przekonanie, że sprawę pokoju z Rosją uważać można już za załatwioną w sensie pomyślnym.

Konferencja pokojowa w Bernie.

BERN, 23 listopada. Konferencję parlamentarzystów i uczonych dla omówienia podstaw trwałego pokoju otworzył w Bernie członek szwajcarskiej Rady związkowej, Scherrer-Fuelleman.

Przyjęto rezolucję, potępiającą wszelkie przymusowe ustępstwa terytorjalne. W sprawach tych nie rozstrzyga opinja rządów, lecz wola zainteresowanej ludności.

Szwajcarja a pokój.

BERN, 23 listopada. Szwajcarska Rada związkowa w odpowiedzi na memorjał Towarzystwa przyjaciół pokoju oświadczyła co następuje.

Moment obecny nie jest odpowiedni do przyobleczenia w konkretną formę projektu pośrednictwa pokojowego, o którym mówi Towarzystwo w swym memorjale.

Rozstrzygająca chwila.

ZURICH (BTW.). „Zürcher Post" pisze: Dni, które przeżywamy teraz, są rozstrzygającemi dla losów Europy i całego świata. Pokój wyłaniać się zaczyna z oparów krwi i dymów pożogi. Zdrowy rozum i instynkt samozachowawczy narodów przemawia za zakończeniem wojny. Ludy żądają pokoju! Jeżeli jednak nie nastąpi on teraz, to rok przyszły kosztować będzie ludzkość takie potoki krwi, takie morze łez i cierpień, wobec których dotychczasowe ofiary są fraszką. A wojna przedłuży się na lata całe. Dzisiaj byłby możliwy pokój za cenę honorowego porozumienia. Później tylko kompletne wyniszczenie świata może sprowadzić koniec wojny. Sprawa pokoju i wojny staje się więc zagadnieniem interesującem nietylko tych, co walczą ale i tych, co zachowują neutralność. Bo gdyby wojna trwać miała i w roku przyszłym, to siłą rzeczy pociągnąć by musiała za sobą wystąpienie zbrojne państw neutralnych.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW.). Urzędowo donoszą dnia 23 listopada 1917:

Wschodni teren walk.

i

Front macedoński.

żadnych większych operacji bojowych nie było.

Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu księcia Ruprechta.

We Flandrji walka ogniowa dosięgała tylko w godzinach popołudniowych większego napięcia.

Na polu bitwy na południo zachód od Cambrai ogniskami walki wczorajszej były Moeuvre i Fontaine.

Na Moeuvrei przyległe od zachodu stanowiska przeciwnik kilkakrotnie nacierał daremnie. Drobne sukcesy początkowe wyrównane kontratakami.

Po obu stronach Fontaine oraz z Fontaine anglicy poprowadzili mocne siły przeciwko linjom naszym. Doszło do zaciętych walk zbliska, w których nieprzyjaciel został pokonany. W ożywionem duchem zaczepnym natarciu piechota odrzuciła go i wzięła szturmem wieś Fontaine. Nieprzyjaciel opuścił las pod La Folie.

Wojska dolno śląskie i poznańskie mają szczególny udział w pomyślnym wyniku walk wczorajszych.

W ciągu nocy walka artyleryjska pozostawała silną jedynie w niektórych odcinkach pola bitwy. Od wczesnego ranka toczą się na południowym skraju Moeuvere nowe walki

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Przy jasnej pogodzie ożywił się ogień między Vauxaillon a Craone, w Szampanji i na obu brzegach Mozy.

Włoski teren walk.

W górach między Brenta a Piave walki z przebiegiem dla nas pomyślnym.

Nad dolną Piave nic nowego.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

O pomoc Japonji.

BERN, 23 listopada. (WAT.(. „Daily Mail" w wydaniu paryskim donosi z Tokjo: Oczekiwane jest rozstrząsanie na konferencji sprawy czynnej pomocy militarnej Japonji i ewentualna zmiana dotychczasowego stanowiska rządu japońskiego w tej sprawie.

Rosja a Ameryka.

AMSTERDAM. (BTW). Londyńskie „Central News" czerpią z „Associated Press" następujące doniesienie z Waszyngtonu: Rząd amerykański postanowił, że do Rosji nie ma być wysyłana ani amunicja ani żywność, dopóki sytuacja nie wyjaśni się. Jeżeli bolszewicy pozostaną u steru i gdyby chcieli przeprowadzić swój program zawarcia pokoju z Niemcami, to zakaz wywozu pozostałby obowiązującym na stałe.

Anglicy w Rosji.

BERLIN, (BTW.) Jak donoszą ze Sztokholmu do Deutsche Tageszeitung, ambasada angielska w Petersburgu znajduje się pod ochroną oddziału marynarzy angielskich i karabinów maszynowych. Ambasada posiada też, podobno, własną stację telegrafu bez drutu, zbudowaną podczas wojny, a za pomocą której komunikuje się z Londynem, jak również z Moskwą, Archangielskiem, Władywostokiem i Sewastopolem.

Rewolucja w Portugalji.

ROTTERDAM, (BTW.) „Daily Mail" donosi z Lizbony: W Oporto wybuchła rewolucja. Obywatele państw obcych, idąc za radą swych konsulów, schronili się na przebywające w porcie okręty wojenne angielskie.

Nowe walki.

SZTOKHOLM, (BTW.) „Huvudstadt Bladet" donosi z Petersburga, że w okolicy szykują się nowe walki wojsk bolszewickich z wojskami Kiereńskiego. Podobno 20,000 kozaków stoczyło walkę pod Starą Ruzą z wojskami z Nowogrodu. O rezultacie walki nic nie wiadomo.

Ruch kontrrewolucyjny.

SZTOKHOLM, 23 listop. „Izwiestja" donoszą, że Rodzianko, Milukow, Sawinkow, Guczkow i Ruzskij przebywają w Rostowie nad Donem gdzie organizują siły kontrrewolucyjne.

Żołnierz dygnitarzem.

AMSTERDAM, (B T W.). Biuro Reutera donosi z Moskwy, że komendantem drugiej stolicy Rosji jest zwyczajny żołnierz.

Pełnomocnicy rządu.

SZTOKHOLM, 23 listopada. Jak donosi petersburski „Dziennik Narodowy" (jak się zdaje wychodzący zamiast „Dziennika Petersburskiego"), Zjazd delegatów rad robotników i żołnierzy postanowił utworzyć „Radę pełnomocników ludu", pod przewodnictwem Lenina, która obradować ma do chwili zebrania się konstytuanty.

Żądania Finlandji.

BERLIN. Ze Sztokholmu donoszą: Jak się dowiadują „Birżewyja Wiedomosti", sejm finlandzki postawił na porządku dziennym sprawę dostępu Finlandji do oceanu Lodowatego, Finlandczycy żądają przyłączenia do Finlandji wybrzeży lapońskich od granicy Norwegji do półwyspu Rybackiego.

Według wiadomości, nadchodzących z Haparandy w Finlandji zapanował już spokój zupełny. Granica szwedzko-finlandzka jest znów otwarta, pomimo to jednak, jak donosi „Stockholm Dagbladet", w Uleaborgu internowano kilku szwedów, a śród nich członka poselstwa szwedzkiego w Petersburgu, którzy jechali do Rosji.

Finlandja wobec koalicji.

SZTOKHOLM. Nowy rząd finlandzki zachowuje się otwarcie wrogo względem swych niedawnych przymusowych sprzymierzeńców. Pomimo starań, o których donoszono, rząd odmówił stanowczo pozwolenia na najkrótszy pobyt w Torneo konsulowi angielskiemu z Haparandy. Podobny los spotkał konsula rosyjskiego.

Niezawisłość Ukrainy.

„Express Corresp." donosi ze Sztokholmu: Z Kijowa donoszą: Leninowi i Trockiemu nie udało się pozyskać wojska ukraińskiego dla ruchu maksymalistycznego. Prezydent Rady ukraińskiej zdołał przy pomocy wojska ukraińskiego zapobiedz wszelkiemu rozlewowi krwi. Wydał on rozkaz aresztowania dezerterów, plądrujących domy i ogłosił niezawisłość Kijowa i całej Ukrainy od Rosji. W Ukrainie i Kijowie nie było też żadnych rozruchów.

Rząd Ukrainy.

KOLONJA (W. A. T.) Według informacji „Koelnische Zeitung", ze Szwajcarji, Ag. Havasa donosi, że Rada w Kijowie ogłosiła się jedynym i samodzielnym rządem Ukrainy.

*** Zjazd białorusinów.** W redakcji pisma białoruskiego „Homan" w Wilnie odbywają się — jak to pismo donosi — codziennie zebrania komitetu, organizującego zjazd przedstawicieli kół i partji białoruskich, odbyć się mający w Wilnie w celu omówienia spraw narodowych.

Manifestacja Polsko-Ukraińska w Moskwie.

Wychodząca w Moskwie narodowo-demokratyczna „Gazeta Polska" zamieszcza w numerze 241 z 24 października sprawozdanie z wieczoru ukraińskiego, urządzonego przez wojskowy klub ukraiński w auli uniwersytetu Szaniawskiego „Gazeta Polska" pisze dosłownie:

„Obecność Polaków na niedzielnym wieczorze ukraińskim wywołała entyzjastyczną owację. Tak niedawno zawiązywały się przyjazne stosunki na pamiętnej prelekcji „O Ukrainie" w „Lutni" i na pierwszym wieczorze ukraińskim w teatrze „Korsa", na którym grono Polaków złożyło życzenia i snop kwiatów, przewiązany wstęgami o barwach obu narodów. Na wielkim obchodzie Kościuszkowskim delegacja ukraińska zajęła całą lożę honorową; ale nigdy jeszcze porozumienie między polską, a ukraińską kolonją nie ujawniło się tak znamiennie, jak w ostatnią niedzielę.

Około tysiąca osób zapełniło wielką salę, mnóstwo mundurów członków Klubu Wojskowego i malownicze stroje hożych ukrainek, w koronach z kwiatow, świecideł i wstążek kraśnych, jak maki i bławatki polne, ugrupowanych dookoła cytrzysty, śpiewającego pieśni ludowe, składały się na wyjątkowy nastrój.

A. S. Czapkowski dał całokształt pertraktacji Centralnej Rady Ukraińskiej z Rządem Tymczasowym, przebieg wypadków w Kijowie i roboty Centralnej Rady.

Gdy po pauzie przewodniczący zaprosił gości polskich na podium, aklamowano p. Antoniego Żwana, kawalera francuskiej legji honorowej, i Ksawerego Pusłowskiego, należącego do grupy, pracującej w kierunku kulturalnego zbliżenia Polski i Ukrainy.

Powitawszy zgromadzenie po ukraińsku, Ksawery Pusłowski wygłosił swój wiersz, napisany dla Ukrainy, nagrodzony burzą oklasków. Potem przemówił p. A. S. Czapkowski. Wyraził on swą radość z powodu uczestnictwa Polaków i oświadczył, że w Kijowie Polacy pierwsi wyciągnęli serdecznie bratnią dłoń do Ukraińców, że stosunki tam składają się zgodnie i że Rada Ukraińska nie dopuści do żadnych zaburzeń, przeciwnie, stale bronić będzie mniejszości, która już oddała jej cenne usługi.

Cała sala powstała, aby uczcić Polaków, i przez długi czas grzmiały z tysiąca piersi frenetyczne okrzyki: „Tak musi być! Chcemy zgody z Polakami! Niech żyją bracia Polacy!".

Wieczór zakończyły chóry narodowe rewolucyjne pieśni ukraińskie.

Z dnia na dzień.

* **Książe Pruski w Poznaniu.** „Täglische Rundschau" donosi: „Książę pruski August Wilhelm (syn cesarza Wilhelma) został na dłuższy przeciąg czasu przydzielony do naczelnego prezydjum w Poznaniu i zamieszka w zamku poznańskim. Tym samym staje się faktem przeniesienie księcia pruskiego do Poznania, z którą to możliwością liczono się już od czasu wzniesienia zamku".

* **Gdzie kierować podania.** Kancelarja gabinetu cywilnego Rady Regencyjnej zwraca uwagę osób ubiegających się o stanowiska rządowe polskie, aby podań swych nie kierowały do Rady Regencyjnej, lecz do „Komisji urzędniczej państwa polskiego mieszczącej się przy placu Małachowskiego Nr, 4 (pałac hr. Kronenberga—Mazowiecka 22), jedynie bowiem wspomniana Komisja jako specjalnie do tego celu powołana, rozpatruje wszelkie tego rodzaju podania. Wszystkie dotychczas do Rady Regencyjnej przesłane podania skierowane zostały do Komisji, do której należy zwracać się tylko listownie.

Stare prawo polskie.

Parlament norweski uchwalił ustawę, w myśl której armja nigdy nie może być użyta w celach zaczepnych, ma służyć tylko celom obronnym. Ustawa ta ogranicza panującego w prawie wypowiadania wojny. Podobny stan rzeczy, tylko w stopniu o wiele wyższym istniał w Rzeczypospolitej polskiej już w wieku XV. „Zasadę dziś podnoszoną — pisze prof. St. Kutrzeba — by społeczeństwo przez legalne przedstawicielstwo swe mogło wyrazić zgodę na to, że wojny chce, tę zasadę państwo polskie najwcześniej z państw europejskich sformułowało i najdłużej ją w całej konsekwencji przeprowadziło, trzymając się jej i w tych czasach, gdy państwa absolutne Europy stworzyły już były potężne armje, rzucające się w bój na każde władcy skinienie". Stare prawo polskie zaczyna okazywać się żywotnem po upływie czteru stuleci.

Z Sosnowca

Dnia 24 XI

Nabożeństwa.

Jutro, w niedzielę, porządek nabożeństw w sosnowieckim kościele parafjalnym następujący: Msze św. o g. 6 i pół, o 8, o 9 i 10 rano, Suma o 11, Nieszpory o 3 po poł.

Z Rady Miejskiej

Wczoraj o godz. 6 i pół wieczorem odbyło się posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem d-ra Zieleniewskiego.

Na wstępie przewodniczący odczytał korespondencję, jaka napłynęła do prezydjum, a mianowicie: list p, Mazurowej o zwolnienie od podatki, podadanie Chrześcjańskiego T wa Dobroczynności w sprawie udzielenia zapomogi w sumie 30 do 40 tysięcy mk. na zakup żywności; podanie żydowskiego T-wa Dobroczynności o zapomogę 10 tysięcy mk. na zakup odzieży; list komisji żywnościowej R, M. O. w sprawie b. urzędników, odpowiedź na interpelację r. Kuchaskiego w sprawie dostarczania przez Biuro Kupieckie mąki.

Następnie przewodniczący odczytał nagłą interpelację r. Strzeleckiego, w kwestji niedostatecznego dowozu węgla wskutek braku wagonów. Na interpelację tę dał wyczerpującą odpowiedź p. Wisłocki, zaznaczając, że magistrat poczynił starania, aby otrzymać od Tow. „Renard" 1100 tonn węgla w lepszym gatunku. Węgiel będzie dostarczany kolejką Renardowską do składu Meyera, skąd będzie wydzielany ludności.

Wyjaśnienia p. Wisłockiego radni uznali za wystarczające, jednakże zwrócono się do magistratu z prośbą o poczynienie jak najenergiczniejszych kroków, aby dostarczano węgiel wagonami.

Na wniosek nagły r. Strzeleckiego, dotyczący spółdzielczej piekarni, magistrat obiecał dać odpowiedź na następnem posiedzeniu.

— **Z Towarzystwo Rozwoju.** Młode, ale pełne życia Tow. rozwoju rzemiosł i handlu daje znów dowód wytrwałej energji i zabiegliwości. Oto Sekcja Biblioteczno-Odczytowa tego Towarzystwa na skutek zgłoszeń wielu członków opracowała program prelekcji, obejmujących szereg systematycznych wykładów, dotyczących prawidłowego książkowania, kalkulacji, opracowania ofert, korenspondencji kupieckiej i związanych z handlowością wiadomości z dziedziny matematyki. Wiadomości te ujęte w szereg 24 konferencji, przystosowane do praktycznego użytku, dadzą możność licznym członkom Towarzystwa, przypomnieć sobie, zasady pomocniczych wiadomości, przy dzisiejszym stanie handlu wprost niezbędnych dla każdego kupca.

Zapisy przyjmuje oraz udziela informacji odnośnie programu kancelarja Tow. Rozwoju, w lokalu własnym ul. Wawel Nr. 3 od godziny 6 wieczorem.

— **Koło przyjaciół nauk politycznych** zawiadamia, że w poniedziałek w Warszawie dnia 26 b. m. punktualnie o godzinie 7-ej wieczorem p. Konsul Wł. Rupniewski wygłosi dalszy ciąg referatu p. t. „O ordynacji i instrukcji Konsulowej".

— **Kursy dla nauczycielstwa.** Z dniem 3 im grudnia zostaną uruchomione kursy uzupełniające dla nauczycielstwa szkół początkowych. Wykłady rozpocznie prof. Słomczyński w lokalu Zrzeszenia (ul, Warszawska Nr. 5) odczytem na tem t: „Nowe poglądy na przeszłość Polski",

— **O mleko dla ochronek.** Starania Rady Miejskiej Opiekuńczej, aby uzyskać pozwolenie na stały przewóz mleka i tłuszczów z okupacji austrjackiej dla żywienia dzieci w ochronkach w której to sprawie jeździli od R. M, O. ks. Fr. Plenkiewicz i p. Leon Rudowski do Lublina, nie odniosły pożądanego skutku. Władze gen. gub. odpowiedziały, że nie jest w ich mocy udzielać takich pozwoleń. Delegaci otrzymali tylko zapewnienia hr. Szeptyckiego, że poprze sprawę, aby R. M. O. dla tego celu mogła otrzymać jednorazowo pewną ilość słoniny.

— **Cena złota.** W początkach jeszcze ubiegłego miesiąca cena złotych i srebrnych pieniędzy szła w górę: Za 100 rb. złotem płacono 570 rb. banknotami, w końcu miesiąca tylko 500. Za 100 rb. srebra płacono 300 r. banknotami, w końcu miesiąca tylko 250. Za 100 marek złotem płacono 220 banknotami. Za 100 koron złotem płacono 190 banknotami. Za 100 franków złotem płacono 185 banknotami.

— **Kradzież.** Nocy wczorajszej nieznani złoczyńcy zakradli się na posesję p. Grzegorzewskiego przy ulicy Starososnowieckiej N. 130 i po oderwaniu kłódki, skradli z komórki świnię wartości 500 marek. Zaaalarmowana za pomocą gwizdka policja przybyła niebawem na miejsce kradzieży, ale pomimo poszukiwań na ślad złodziei nie natrafiono. Należy zauważyć, że jest to już czwarta w tym roku kradzież u p. K. Grzegoszewskiego.

— **Teatr Ludowy** wystawia dziś z udziałem sympatycznego artysty Mieczysława Kamińskiego, znanego u nas z poprzednich występów: „Męża z grzeczności" Abrahamowicza i Ruszkowskiego; jest to jedna z najlepszych komedji polskich.

— **Z kino-teatrów.** W „Zaciszu" dziś i dni następnych nieporównany pod względem treści i wystawy dramat amerykański w 5 częściach p. t. „Klejnoty Madonny". Przy demonstrowaniu obrazu przyśpiewuje chór złożony z 20 osób. Orkiestra w zwiększonym komplecie.

„Kino-Oaza" wystawia obecnie tragedję w 4 częściach p. t. „Nocny włóczęga". W roli głównej występuje słynny duński artysta Antoni Verdie.

Kino teatr „Momus" na Pogoni oprócz ciekawych obrazów kinematograficznych wystawia na scenie nadzwyczaj zabawną humoreskę jednoaktową p. t. „Nieodparty argument". Komedyjkę wykona znany zespół artystyczny, cieszący się zasłużoną sympatją publiczności. Mniemać więc należy, iż sala teatru będzie wypełnioną po brzegi.

Z Milowic.

— **Wypadek na kopalni „Wiktor".** Nocy wczorajszej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek w kopalni „Wiktor" w Milowicach. Trzej młodzi robotnicy, pracujący na nocnej zmianie, po zejściu do szybu ulegli zatruciu gazami materji wybuchowych. Jeden z poszwankowanych po zastosowaniu lekarskich zabiegów odzyskał zaraz przytomność drugi robotnik, Eisenbaum, przewieziony został w stanie groźnym do szpitala, trzeci najmłodszy, Ignacy Sowa z Pogoni, zmarł na miejscu.

DROBNE OGŁOSZENIA

Sprzedam tanio
z powodu wyjazdu małą posesję odpowiednią dla dorożkarzy, domek, stajnia, wozownia. Wiadomość Towarowa 9 mieszkania 3.

Pianino,
żyrandol elektryczny sześcioramienny, kanapę, komodę, stoły, krzesła wysprzedaje Towarowa 9 mieszkania 3. 2303-1-1

Sprzedam
skszypce stare ograne Renardowska 55. Agdan. 2304-2-1

Zgubiono
kartę pobytu i legitymację chlebową wydaną przez kop. „Wiktor" w Milowicach na imię Jana Gawronia. Zwrocić „Kurjer" 2290-1-1

Potrzeba
w większej ilości paszy; słomy, koniczyny, siana krowiego, buraków lub marchwi pastewnej. Oferty pod „Kropla Mleka", Czysta 7, Sosnowiec. 2289-2-1

Niemka,
znająca gramatykę, potrzebna na wieś. Oferty piśmienne Administracja „Kurjera". 2295

Beczki
do kapusty sprzedam ul. Kołłątaja Nr. 3 sklep 2293

Pokój umeblowany
z oświetleniem elektrycznem i z oddzielnem wejściem. Wiadomość „Kurjer".

Do sprzedania
prosięta 7-mio tygodniowe ul. 3 Maja Nr. 40 u Adamka. 2285

Dziewczyna
lat 14 — 15 potrzebna do księgarni. Główna Nr. 22. 2286

Potrzebny
pokój 1 lub 2 kompletnie umeblowany z oddzielnem wejściem. Pożądane centralne ogrzewanie i światło elektryczne. Oferty do Redakcji pod „Kawaler". 2284

Futra—spody
lisy i popielice z damskich okryć okazyjnie zaraz do sprzedania. Krawiec Jeleń ul. Starososnowiecka 14. b. 2271-2-1

Sprzedam
urządzenie sklepowe Czeladź ul. Krzywa dom Rabsztyna, 2275-3-1

Futro
(niedźwiedzie) do sprzedania 1200 mk. Wiadomość u B. Krommenau w Ząbkowicach. Fabryka „Elektryczność". 2276

Potrzeba
zaraz na hipotekę 15 tysięcy marek. Oferty do „Kurjera" pod Z. Z. 2263

Osoba
władająca w słowie i piśmie językami: polskim niemieckim i pisząca na maszynie poszukuje posady. Wiadomość: „Kurjer". 2258-4-2

Redaktor odpowiedzialny JÓZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.
Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.

Wielkie Twoje zmiłowanie...

Wielkie Twoje zmiłowanie
Wielkie czasy dałeś Panie!
Daj nam wedle czasów miary
Ludzi czynów i ofiary.

Pod jakiemiż staną herby?
Czy hetmańskich szablic szczerby,
Czy pieczęcie pergaminu
Wskażą nam tych ludzi czynu?...

Czy jak niegdyś ku Piastowi,
Każesz wrócić się ludowi?
Czy powołasz z pośród gminu
Mężów ducha, mężów czynu?...

Wielkie czasy dałeś Panie!
Daj wytrwałość, powołanie,
Daj znamieniem, nieomylnem,
Namaszczenie ludziom silnym!

Mężów ducha, mężów siły
Wskrześ nam Panie choć z mogiły!
Niechaj wstaną, niech odkryją
Hasła Twoje—niechaj żyją!

(„Polska w 1863 roku").

Wojna domowa w Rosji

Wojna domowa, jaka rozgrywa się na olbrzymich obszarach Rosji, nietylko nie jest jeszcze rozstrzygniętą, lecz nawet, o ile ze sprzecznych wieści wnosić można, z początkowej swej fazy — walki Kiereńskiego z bolszewikami — przeobraziła się już w walkę kilku grup, z których każda uważa siebie za władzę powołaną do sterowania losami Rosji.

Na czoło tych ośrodków względnie surogatów władzy wysuwa się w pierwszym rzędzie obecny rewolucyjny rząd w Petersburgu, utworzony przez bolszewików, w związku z Radą robotniczo-żołnierską. Opiera się on przedewszystkiem na robotnikach fabrycznych. Z wojsk stoją po jego stronie bataliony łotewskie, większa część załogi petersburskiej i flota baltycka, względnie marynarze z Kronsztadu i Helsingforsu. Celem bolszewików jest dyktatura proletarjatu. Rząd ustanowiony przez kongres Rad robotniczo-żołnierskich jest odpowiedzialny przed proletarjatem. Program reform społecznych bolszewików, którym przewodzi Lenin i Trocki, streszcza się w słowie wywłaszczenie. A więc uspołecznienie środków produkcji, podział gruntów. Za najważniejszą myśl przewodnią swych rządów uważają bolszewicy na dobę obecną rozpoczęcie rokowań pokojowych przy natychmiastowem zawieszeniu broni. Czy pokój odrębny, bez Anglji, Francji i Włoch leży w programie bolszewików, można wątpić. choć groźba tego rodzaju pokoju może bezsprzecznienia na ententę oddziałać w duchu ugodowym.

Na przeciwnym biegunie stoją Kiereński, Kaledin i Korniłow. Opierają się oni na wyższym sztabie oficerskim, właścicielach dóbr i grupach mieszczańskich. Nadto Kaledin ma za sobą falangę kozacką. Celem tej trójki maszerującej na razie osobno jest zaprowadzenie ładu w Rosji przez dyktaturę wojskowa, Dochowanie wierności sprzymierzonym jest dla nich rzeczą niepodlegającą dyskusji.

W pośrodku między obu powyższymi grupami napotyka się na trzeci surogat rządu „Wydział dobra publicznego". Wydział ten ustanowiony został przez petersburską reprezentację gmin na, a większość mają w nim bardziej umiarkowane stronnictwa socjalistyczne, mienszewicy i socjaliści - rewolucjoniści. Hasłem Wydziału jest utworzenie rządu koalicyjnego, w którymby znalazły się wszystkie grupy socjalistyczne. Mienszewicy mieli swoje chwile świetności w pierwszych dniach rewolucji rosyjskiej, zanim masy robotnicze przeszły do obozu bolszewików. Obecnie mimo przywódców tej miary, jak Czcheidze, Zeretelli i Skobielew, starych bojowników rewolucji, wpływ ich jest mały. Lewe skrzydło mienszewików stanowią t. zw. internacjonaliści z Markowem na czele.

O wiele większe znaczenie dla dalszego rozwoju wypadków ma grupa socjalistyczno - rewolucyjna. Mimo swego socjalistycznego przymiotnika jest to grupa właściwie chłopska, przeznaczona do odegrania w przyszłości w Rosji z uwagi na jej skład społeczny decydującej roli. A pamiętać ponadto należy, że armja rosyjska w całej swej masie składa się nie z ludności robotniczej lecz chłopskiej. Ujemną stroną tej grupy jest brak wybitniejszych przywódców.

W duchu rządu koalicyjnego prą ponadto związki kolejarzy, czynnik dla biegu przyszłych wydarzeń niezmiernie doniosły (zaopatrywanie miast w żywność, dostawy na front). Z uwagi na powyższe okoliczności, wspierane ponadto zrozumiałem zresztą wśród ludności rosyjskiej, skołotanej dotychczasowemi przejściami, pragnieniem spokoju wewnętrznego, szanse rządu koalicyjnego w Rosji są istotnie poważne.

List pasterski episkopatu niemieckiego.

Z Monachjum donoszą do „Vossische Ztg.: W liście pasterskim, ogłoszonym, dnia 18 b. m., arcybiskupi i biskupi niemieccy wychodzą z założenia, że nadchodzący pokój stawia katolików niemieckich wobec nowych, wielkich i poważnych zadań. „Oddajcie cesarzowi, co cesarskiego a Bogu, co boskiego" — będzie i nadal linją wytyczną religii katolickiej.

Następnie list między innemi, oświadcza, co następuje:

„Wierny całej swej przeszłości lud katolicki odrzuci wszystko, co zakrawa na zamach przeciwko naszym domom panującym i naszemu monarchicznemu ustrojowi państwowemu. Zawsze gotowi będziemy bronić tak ołtarza, jak i tronu przeciwko wrogom zewnętrznym i wewnętrznym; przeciwko potęgom przewrotowym, które na gruzach obecnego porządku społecznego chcą wznieść państwo przyszłości; przeciwko wszelkim stowarzyszeniom tajnym, które zaprzysięgły upadek ołtarzowi i tronowi.

„Naszą pierwszą troską jest rodzina i dzieci. Państwo nie posiada ani pierwszego, ani też wyłącznego prawa do dzieci. Pierwsze prawo służy rodzicom. Rzeczą rodziców jest starać się o religię, kształcenie i wychowanie dzieci. Naturalne to prawo rodziców boskie prawo Kościoła musi być nietykalne w wykładach szkolnych, powołanych do życia przez państwo. Szkoły katolickie dla dzieci katolickich, oto zasada, której musimy trzymać się bezwarunkowo. Dla was wszystkich, ukochani diecezjanie, jest obowiązkiem świętym sumienia stawanie w obronie wysokiego celu szkoły wyznaniowej, aby pozostała tam, gdzie istnieje, aby stworzona była tam, gdzie jej niema.

„Zasada: Szkoły katolickie dla dzieci katolickich tyczy się nie tylko szkół ludowych, ale także szkół średnich i wyższych. To też nie powinny być stawiane trudności zakładaniu wyższych szkół katolickich, przy zachowaniu należnych państwu praw kontroli i egzaminu.

Wobec tego episkopat występuje za ugodą pokojową pomiędzy państwem a Kościołem i stanowczo występuje przeciwko rozdziałowi państwa i Kościoła.

Wiernym poleca list przedewszystkiem jedność i zgodę, a także przemawia za pokojem pomiędzy różnemi wyznaniami. Porusza też sprawę pracy w międzywyznaniowych organizacjach społecznych. W kwestjach praktycznych taka współpraca jest, oczywiście, dopuszczalna, może jednak pod pewnemi warunkami stać się niebezpieczna. Jak nie przystoi zwalczać polecanych przez Kościół stowarzyszeń czysto katolickich, tak też należy unikać podejrzewania przychylności dla Kościoła, tych, którzy posiadają poglądy inne.

Zapisujcie się do P. Macierzy Szkolnej!

Z kraju.

Armja odrodzenia narodowego.

Ks. Czesław Oraczewski, prefekt szkół średnich, wpadł na pomysł powołania do życia u nas „Armji Odrodzenia Narodowego", Ma to być organizacja o tyle różna od „Armji Zbawienia" gen. Bootha, że „chce podnosić i rozwijać genjusz narodu".

„Zadania A. O. N. dadzą się streścić w dwóch następujących postulatach, pisze ks. Oraczewski:

1-o Potęgować pracę dla dobra Ojczyzny, podejmując ją w sobie — a przez siebie i innych.

2- Unarodawiać tę pracę, powiększając dorobek kultury" (str. 28).

Program nowego tego związku ks. Oraczewski wykłada w broszurce p. t. „Regulamin Polaka".

Nie trzeba dodawać, że nowa organizacja będzie w duchu nawskroś katolicka. Armja Odrodzenia Narodowego stanie się w ten sposób awangardą wojującego katolicyzmu w Polsce, który dąży do odrodzenia polskości przez katolicyzm.

Dziesięciolecie T. K. N.

D. 12 listopada 1905 roku zawiązane zostało Towarzystwo kursów naukowych — owo tak już popularne dzisiaj T. K. N. Pierwszy rok działalności nowej instytucji był rokiem próby i ustalania się. Już jednak rok następny, 1906—7 zasługuje w pełni na miano roku akademickiego. Swiadczą o tem obszerne programy wykładów rocznych i półrocznych, ugrupowanych w czterech wydziałach, zwanych wówczas sekcjami.

Dalsza praca twórcza nad rozbudowaniem uczelni w każdym dziale i pod każdym względem trwała przez całe dziesięciolecie,

„Wiele energji — mówi sprawozdanie — zużyto na osłanianie jej przed aktami ze strony władz rosyjskich i czujne przeprowadzanie okrętu przez wąziutkie nieraz przesmyki. Ale jeszcze więcej energji zużyto na reorganizacje, próby, wydoskonalenia, nowe urządzenia i t. d."

Liczba tych, którzy pragnienie wiedzy gasili w zdroju T. K, N., wynosi przez te lat 10—19,916 (wśród nich kobiet przeszło 2/3). W jedenasty zaś rok swej działalności (1916—17) wystąpiły Kursa naukowe z 2,447 słuchaczami i z 118 wykładającymi na sześciu wydziałach, a mianowicie: przyrodniczym, technicznym, humanistycznym, rolniczym, ogrodniczym i matematyczno-fizycznym.

Inicjatorzy T. K. N. słodki zaiste owoc spożywać dzisiaj mogą z drzewa, zasadzonego ich ręką. Wszystkie troski i niepokoje, zmagania się z przeciwnościami, walki o wolność wykładu i słowa hojnie im wynagradza plon, który oglądają. A plon to ważki, ujawniający potężny zasób energji kulturalnej w społeczeństwie, które pomimo wszystkich udręczeń przeszłości i teraźniejszości, manifestuje wyraźnie, wszechstronnie i mocno swoją wolę życia.

Szkolnictwo dla mniejszości.

Dziennik rozporządzeń Gen. Gub. Warszaw. Nr. 87 zamieszcza ustawę o szkolnictwie dla mniejszości narodowych i wyznaniowych w Królestwie Polskiem. Ustawa przewiduje, że jeżeli w gminie znajduje się przynajmniej 50 dzieci niepolskiej narodowości, które mogą uczęszczać do jednej szkoły, zakładane będą dla nich oddzielne publiczne szkoły elementarne z wykładem w języku ojczystym. Przepis dotyczy narazie narodowości niemieckiej.

W szkołach tych nauka języka polskiego będzie rozpoczynać się w średnim oddziele według programu, ustalonego przez władze państwowe szkolne Nauczyciele tych szkół o ile możności winni być tego samego wyznania i języka ojczystego co dzieci. Osobom zamieszkałym w Królestwie, których językiem ojczystym nie jest język polski, przysługuje prawo jednoczenia się w stowarzyszenia dla możności utrzymywania prywatnych szkół wszelkich w języku ojczystym.

Takim mieszkańcom przysługuje również prawo łączenia się w gminy szkolne dla utrzymywania szkół.

Gminy zaś szkolne mogą łączyć się w krajowe związki szkolne, mogące przyjmować i poszczególne stowarzyszenia szkolne.

Gminy te względnie krajowe związki szkolne mają prawo do udziału w odpowiedniej wysokości w funduszach przeznaczonych przez państwo na szkolnictwo.

Ustawa wykonawcza dodaje znów że podziału tych funduszów przypadających na szkoły niemiecko-ewangelickiego związku w Łodzi, dokonywa krajowy związek szkolny.

□ **Wydalenie radnego.** Włocławek ma w Radzie miejskiej swojego Priłuckiego. Jest to przedstawiciel „Bundu", Heller. Na jednem z posiedzeń Rady przewodniczący postawił wniosek usunięcia H. na jedno posiedzenie, co zostało uchwalone. Obecni na galerji bundziści zaczęli manifestować na rzecz Hellera wskutek czego przewodniczący kazał usunąć publiczność galerji.

□ **Opłaty w złocie od towarów w Królestwie Polskiem.** W okupacji austrjackiej mocą rozporządzenia Naczelnej Komendy armji pobierane są przy przewozie towarów do części Królestwa Pol., okupowanej przez wojska niemieckie, opłaty wywozowe. określone na 7 proc. wartości towaru, przyczem należytość ta winna być opłacona w złocie. W okresie wydania rozporządzenia o opłatach wywozowych nie pobierano podatków z kraju okupowanego, stąd też z opłat powyższych władze okupacyjne czerpały środki na utrzymanie niektórych działów administracji. Wzgląd ten był główną przyczyną wydania rozporządzenia o opłatach wywozowych. Obecnie wprowadzono normalny pobór podatków, a więc utworzyły się inne, nie tak uciążliwe dla przemysłu, źródła dochodu na administrowanie kraju, wobec czego Tow. przemysłowców Król. Pol. wniosło do władz w Lublinie memorjał, wskazujący że względy dla tego poboru upadły i czerpanie dochodów z tego źródła nie może być uznawane za nieodzowne.

□ **Kraków bez opłatków wigilijnych.** Stosunki tak się układają — piszą gazety krakowskie,— że w bieżącym roku nie będziemy mieć w Krakowie zupełnie opłatków wigilijnych. Łamanie się opłatkiem należy do naszej odwiecznej tradycji polskiej i katolickiej, tak, że bez opłatków nie możemy sobie nawet wyobrazić choćby najskromniejszej uczty wigilijnej. A jednak, jak obecnie sprawy stoją, władze zniewalają nas do obejścia się bez tego symbolu chrześcijańskiej i narodowej jedności i miłości. Namiestnictwo bowiem odmówiło mąki na opłatki.

□ **Karty na zapałki** wprowadzono w Grodnie dla przeciwdziałania spekulacji. Na każdą kartę otrzymać można jedno pudełko na tydzień.

□ **Jarmark na nasiona.** Zapowiedziany przez Towarzystwo Ogrodnicze Warszawskie pierwszy w kraju jarmark na nasiona ogrodowe wywołał wielkie zainteresowanie wśród hodowców i nabywców. Nasiona sprzedawane będą za pośrednictwem Komitetu jarmarcznego i jedynie pochodzące z hodowli krajowej. Nasiona warzyw gruntowych będą sprzedawane na jarmarku w ilościach nie mniejszych niż 10 funtów każdej odmiany jednemu odbiorcy, nasiona zaś warzyw inspektowych, kwiatów i drzew ogrodowych, bez ograniczenia minimum. Jarmark urządzony będzie w siedzibie T-wa Ogrodniczego Warszawskiego. Otwarcie odbędzie się dn. 10 grudnia o g. 1-ej po poł. zamknięcie dn. 13 grudnia o g. 5 po poł.

□ **Groźba myszy polnych.** Do klęski suszy, jaka w obecnym roku zniszczyła prawie trzy czwarte paszy w kraju, przybywa groźba szkodnika, który już ujawnił swą niszczącą czynność w różnych okolicach. Koniczyny a jak słychać i ozime zasiewy były w niektórych miejscowościach silnie za-

grożone. Przy kopaniu ziemniaków pokazało się również, że duża ich ilość jest przez myszy polne zniszczoną. Jeżeli dostaną się do kopców z ziemniakami, co oczywiście w najbliższej przyszłości zagraża — zapasy wiosenne ziemniaków mogą być silnie uszkodzone, a może i zniszczone.

Z różnych stron.

☐ **Pensje wicekanclerza i ministrów.** Jak donosi „Neue Politische Korrespondenz" wicekanclerz pobierać będzie rocznie 50,000 marek, z czego 36,000 marek stanowi właściwą pensję, a 14,000 koszty reprezentacji. Poza tem wicekanclerz otrzymuje bezpłatne mieszkanie z urządzeniem. Wiceprezes gabinetu pruskiego, którego stanowisko zaliczono obecnie do głównych w państwie, pobiera 54,000 marek rocznie, z czego 36,000 marek przypada na pensję, a 18,000 marek na koszty reprezentacji. Poza tem otrzymuje także bezpłatne mieszkanie z urządzeniem. Przy sposobności warto nadmienić, że wicesekretarze stanu pobierają po 20 tysięcy marek, dyrektorzy ministerjalni od 14 do 17,000 marek, a referenci ministerjalni od 7 do 11,000 marek rocznie.

☐ **Skład rad rob. - żołnierskich.** Do „Daily News" donoszą z Petersburga, że z pośród 475 członków kongresu rad robotniczo żołnierskich 325 należy do partji bolszewików. Możliwe jest, że artylerja i jazda zajmą stanowisko, wrogie dla rad robotniczo żołnierskich, natomiast przeważna część piechoty składa się z bolszewików.

☐ **Nowe pożyczki dla koalicji.** Rząd amerykański zawiadamia oficjalnie o uchwaleniu nowej pożyczki dla koalicji: Anglja otrzyma 25 miljonów, Rosja 50 miljonów, Francja 20 miljonów a Belgja trzy miljony dolarów. Ogólna suma udzielonych koalicji dotychczas kredytów wynosi 2.711.400,000 dolarów.

☐ **Wywłaszczenie żydów w Salonikach.** „Berlin. Tagebl." donosi, że rząd grecki przedłoży Izbie greckiej projekt ustawy, według której wszelki majątek nieruchomy żydów w Salonikach może być przymusowo wywłaszczony. Odszkodowanie ma być wypłacane greckimi bonami skarbowymi.

Dziennik zauważa, że wprowadzenie tej ustawy będzie się równać zupełnemu wypędzeniu żydów z Salonik.

Inicjatorem projektu ustawy ma być sam Venizelos.

Włosy kobiece na cele wojenne.

Jak donoszą z Jeny, w bardzo wielu miasteczkach i miejscowościach powstał w ostatnich czasach niebywały popłoch z powodu popularnej pogłoski, że dziewczętom, uczęszczającym do szkół, obcinać się będzie włosy, aby z nich wyrabiać pasy transmisyjne i koce dla wojska wobec nadchodzącej zimy. Wobec tego liczni rodzice zaprzestali posyłania swych córek do szkół.

Mimowoli nasuwa się myśl, jak dziwną jest logika kobieca. Bez najmniej szego buntu i szemrania oddają matki synów na wojnę, z której wielu wcale nie wróci inni zaś okaleczeni. Gdy kto natomiast rzuci pogłoskę — mniejsza już, że zupełnie bezpodstawną i niczem nieuzasadnioną — jakoby dziewczęta miały ofiarować swe włosy na cele wojenne, w pierwszej chwili przejmuje je trwoga.

Nawiasem mówiąc, zdarzało się już niejednokrotnie, że kobiety z powodu wojny obcinały swe włosy, ale wpływało to wyłącznie z pobudek religijnych, naprzykład u Japonek, które podczas wojny rosyjsko-japońskiej zawieszały w świątyniach obcięte warkocze, aby w ten sposób ubłagać bóstwa o szczęśliwy powrót ukochanych.

Z Będzina.

✠ **Nabożeństwa.** W niedzielę porządek nabożeństw w tutejszym kościele następujący: prymarja o godzinie 7, Msze św. o godz. 8 i pół i 9 m. 15, Suma o 11 i Nieszpory o 3 i pół po południu.

✠ **Nie dojdzie do porozumienia.** Tak gorąco wzięta do serca sprawa załatwienia sporu podziału mandatów radzieckich pomiędzy społeczeństwem polskiem a żydowskiem ucichła wobec pewnej opozycji ze strony obecnych radnych, którym zrzeczenie się mandatów do gustu nie przypada. Proponowany kontakt ze społeczeństwem polskiem ostatecznie odłożony ad acta, bo jak na teraz, szkoda czasu i papieru na bezcelowe bazgraniny.

✠ **O odzież dla dzieci.** Zbliżająca się zima najcięższym ciosem dotyka dziatwę szkolną, nie mającą ciepłej odzieży i obuwia. Nauczyciele szkół miejscowych, mając na uwadze, iż brak obuwia lub ubrania zniewolić może dzieci do przerwania nauki, przesłali do magistratu odnośne podanie, celem wyjednania odpowiedniej sumy na odzież dla najuboższej dziatwy. Sprawa ta rozpatrywaną będzie na najbliższem posiedzeniu Rady miejskiej.

✠ **Sprawozdanie.** Z wieczoru Kościuszkowskiego, zorganizowanego w dniu 28 ub. m. przez Zrzeszenie nauczycieli szkół początkowych, osiągnięto mk. 204 fen. 8, rb. 12 kop. 34 i koron 5 hal. 44; wydatkowano mk. 88 f. 70, czysty zysk podzielony został w sposób następujący: mk. 15. fen. 38, rubli 12 kop. 34, koron 5 hal. 44, przeznaczono na kupno książek do biblijoteki uczniowskiej, mk. 50 zarezerwowano na urządzenie choinki szkolnej, a pozostałe 50 marek przelano do kasy Zrzeszenia.

✠ **Zapasy skór.** W ubiegłym tygodniu rozpatrywaną była w tutejszym sądzie sprawa niezgody wynikłej przy podziale zysku ze sprzedaży skóry, którą kupiono w maju 1916 r., a sprzedano we wrześniu r. b. z zyskiem 700 rb. 50 kop. Nie chodzi tu o fakt ob rachunku między stronami, lecz głównie o skonstatowanie faktu, iż w Będzinie znajdują się jeszcze znaczne zapasy skóry, ale w potajemnych składach.

✠ **Nieludzkie postępowanie.** Kamienicznicy tutejsi żydzi, odznaczają się śmieszną pedanterją wobec zobowiązań przyjętych przez swych lokatorów. Lokator płacący komorne według umowy miesięcznie lub kwartalnie, przy najmniejszej zwłoce pociągany zostaje do sądu i rugowany z zajmowanego mieszkania. W dzisiejszych ciężkich warunkach takie postępowanie kamieniczników jest wprost nieludzkie!

✠ **Nieuczciwy dłużnik.** P. Z. znany kamienicznik i właściciel geszeftu „potrzebował sobie" mieć urzędnika za rb. 40 miesięcznie. Pryncypał uważał za wygodne pożyczyć od swego urzędnika p. E. w r. 1912 rubli 200 i 300, wystawiając mu weksle, których bynajmniej nie miał zamiaru wykupić. Obecnie p. E. wystąpił z akcją sądową przeciwko pryncypałowi p. Z., który przy rozprawie nie przyznał racji powodowi, tłomacząc się, iż weksle handlowe po pięcioletnim terminie ulegają przedawnieniu. Wreszcie oznajmił, iż od niego nic się nie należy p. E., bo suma pożyczona pochodzi z malwersacji, czynionych podczas budowy domu pozwanemu. Sąd nie uwzględnił podobnego tłomaczenia, zasądzając p. Z. na zapłacenie należnej sumy z procentami oraz na poniesienie kosztów sądowych.

✠ **Zakładanie kabla.** Przy ulicy Sieleckiej od tygodnia rozpoczęte są roboty przy zakładaniu kabla, wzdłuż chodników na znacznej przestrzeni pokopane są rowy, mieszkańcy chcąc dostać się na swe podwórza zmuszeni są przeskakiwać przez nie, nadto wjazd na podwórza przez rozkopany rów jest zatamowany. Należałoby przecież u kończenie tej roboty nieco przyspieszyć.

Jak palić pospółką.

Ponieważ wielu mieszkańców naszego miasta, używa do opalania mieszkań miału węglowego tak zw. pospółki, podajemy poniżej przepis w jaki sposób należy nią palić, żeby uniknąć wybuchów, a nawet rozsadzenia pieca.

Przy obecnym braku węgla zachodzi potrzeba opalania pieców miałem węglowym i pospółką. Tego rodzaju opalanie wymaga szczególnej ostrożności. Miał węglowy i pospółka, wytwarzając bardzo wysoką temperaturę, w konserwacji sprowadzić mogą rozsadzenie pieców i wybuchy. Dla uniknięcia tego przy opaleniu pospółką stosować należy następujący sposób:

„Rozpalić należy ogień w piecu węglem grubszym, po rozpaleniu przesunąć żarzewie w głąb pieca, zostawiając trzecią część rusztu wolnego. Na tej wolnej części rusztu jeszcze ułożyć nieco węgla grubszego lub drzewa i dopiero na wierzch sypać miał węglowy i pospółkę w ilości do 5 ciu funtów i przymknąć górne drzwiczki. Po rozpaleniu się miału można powtórzyć manipulację dosypywania owego parokrotnie, jeżeli się pragnie piec mocno rozgrzać. W ten sposób miał spalać się będzie z korzyścią dla temperatury pieca i uniknie się wybuchu. Nie należy zbyt wiele odrazu sypać miału i pospółki, bo właśnie to nadmierną jednorazowe sypanie grozi rozsadzeniem pieca i eksplozją".

Rozkład jazdy pociągów

odchodzących z Sosnowca.

Dworzec Wiedeński

Do Warszawy

Osobowy — — — 7.10 rano.
Pospieszny — — — 10.57 rano
Osobowy — — — 4.27 po połud.
Osobowy — — — 11.15 wiecz.

Do Częstochowy.

Osobowy — — — 12.06 w połud.
Osobowy — — — 6.52 wiecz.

Do Ząbkowic.

Osobowy — — — 9.30 rano

Pociąg do Ząbkowic kursuje tylko w dnie szkolne.

Do Katowic

Pospieszny — — — 6.02 rano.
Osobowy — — — 9.10 rano.
Osobowy — — — 12.53 w połud.
Osobowy — — — 1.38 po poł.
Osobowy — — — 7.37 wiecz.
Osobowy — — — 12.21 w nocy.

STAN RACHUNKÓW

Komisji Aprowizacyjnej dla ludności Chrześć. m. Będzina

na dzień 1-go listopada 1917 roku.

	WINIEN		MA		SALDA WINIEN		SALDA MA	
	MARKI i FENIGI							
Rachunek Kasy	719921	93	666416	04	53505	89		
„ Udziałów	12440	00	36180	00			23740	00
„ Towarów	174699	68	188873	86			14174	18
„ Różnicy kursu	5058	76	1061	20	3997	56		
„ Różnych wpływów			111	79			111	79
„ Ruchomości	1148	92			1148	92		
Rachunki bieżące różnych	4567	51	17509	00			12941	49
Rachunek Komisji zakupu żywności w Sosnowcu	24400	00	25129	76			729	76
„ Sum do zwrotu (awanse na zakupy towarów)	179500	00	160500	00	19000	00		
„ Sklepu mięsnego	94769	80	105099	98			10330	18
„ Ziemniaków własnych	15199	21	18851	16			3651	95
„ Ziemniaków wydzielanych	120281	42	126783	22			6501	80
„ Ziemniaków do sadzenia	3400	00	5335	96			1935	96
„ Bieżący Komitetu Żywnościowego dla ludn. żyd. w Będzinie	73264	50	85169	69			11905	19
„ Marchwi i Brukwi	3208	19	1014	38	2193	81		
„ Chleba dodatkowego	3267	46	3550	08			282	62
„ Obuwia	2212	55	1894	98	317	57		
„ Bonów własnych	432	00			432	00		
„ Bieżący Magistratu m. Będzina	157929	96	196133	43			38203	47
„ Biura Kupieckiego w Sosnowcu	17090	25	21495	75			4405	50
„ Warzyw	50383	48	41609	97	8773	51		
„ Węgla	469	40	4150	00			3680	60
Koszty handlowe.								
a) Druki i materjały piśmienne	2807	34			2807	34		
b) Pensje pracowników i Zarządu	26639	75			26638	75		
c) Zwóz towarów i frachta	5802	85			5802	85		
d) Komorne i światło	3611	70			3611	70		
e) Koszty podróży, asekuracje i różne wydatki	5227	59			5227	59		
	1707302	25	1707302	25	133026	49	133026	49

Prezes Zarządu: *Stanisław Szperling.*

Członkowie: *Wł. Kłapcia, W. Wardzichowski, P. Wocka, St. Rybicki. E. Lange, A. Kruszczyński.* 2296